

JERZY ROZCIECHA

## EWOLUCJA NAJEMNICTWA NA PRZESTRZENI WIEKÓW

### ABSTRAKT

Artykuł stanowi omówienie zasad działania prywatnych korporacji wojskowych w odniesieniu do jednego z najstarszych zawodów świata, jakim jest najemnictwo. Przedstawiona została geneza najemnictwa oraz działalność współczesnych korporacji wojskowych.

**Słowa kluczowe:** prywatnych korporacji wojskowych, najemnictwo, bezpieczeństwo

### ABSTRACT

This thesis is a discussion about the principles of the activities of private military corporations in relation to one of the oldest professions in the world, which is mercenary. The genesis of mercenary and military activities of modern corporations would be presented.

**Keywords:** private military corporations, mercenary, security

### NAJEMNICTWO ANTYCZNE

„Od początków istnienia człowieka i od chwili, gdy jego historia jest znana, wojna uchodzi za jedną z reguł rozwoju ludzkości”<sup>1</sup>. Rozwój ten był kreowa-

---

1 W. Sikorski, *Przyszła wojna*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2010, s. 45.

ny w dużej mierze przez uczestniczące w nim armie. Zarówno te poborowe jak i najemne.

Najemnictwo prężnie funkcjonowało od wczesnej starożytności. Już w Mezopotamii, Chinach, Egipcie czy między Eufratem a Tygrysem, stacjonowały piesze armie najemne. Przykładem biblijnego najemnika jest Dawid, którego historia została ukazana w Starym Testamencie. Jego burzliwe życie najemnika zapoczątkowało zabicie Filistyna Goliata. Później Dawid doznał nieprzychylności ze strony władcy Izraela Saula, został wygnany przez Saula, a następnie utworzył oddział izraelskich wojów, z którymi mordował i plądrował kraj<sup>2</sup>. „Dawid, uderzając na jakąś krainę, nie pozostawiał przy życiu ani mężczyzny, ani kobiety, zabierał trzodę, bydło, osły, wielbłądy”<sup>3</sup>. Wielokrotne pokonanie Filistynów ukazuje jego waleczność. Z biegiem czasu Dawid objął tron króla Izraela. Życiorys podobny do życiorysu Dawida był często spotykanym, zdarzało się również, że dowódcy najemników, którzy sięgnęli po władzę siłą, byli postrzegani przez społeczeństwo jako wybrańcy Boga. W początkach rozwoju najemnictwa, powodem przynależności do grupy najemnej nie była chęć bogacenia się, czy zdobywania przygód, tylko troska przeżycie. Dowód na to możemy znaleźć w Starym Testamencie: „Zgromadzili się też wokół niego (Dawida) wszelkiego rodzaju uciśnieni i ci, którym było ciężko na duszy, a on stał się dla nich przywódcą. Tak przyłączyło się do niego około czterystu ludzi”<sup>4</sup>. Wynagradzano ich głównie w złocie lub w naturze czy też ze zdobytych łupów<sup>5</sup>.

„W około 500 roku przed Chrystusem rozpoczął się proces zatrudniania wojaków, opłacanych konkretną ilością pieniędzy”<sup>6</sup>. Ten środek był niezbędny, ponieważ najemnicy świadczyli swoje usługi głównie za odpowiednie wynagrodzenie. Mniej więcej 150 lat później słynny historyk, literat i uczeń Sokratesa, Ksenofont przedstawił w swoim wielkim dziele *Anabaza*<sup>7</sup>, życie greckich najemników, walczących pod dowództwem Cyrusa Młodszego. Cyrus był uzurpatorem do tronu perskiego<sup>8</sup>. Jego brat Artakserkses II zasiadał, wtedy na tronie. Za jego rządów pod Kunaksą w Babilonii doszło do decy-

2 R.Uessler, *Wojna jako usługa*, Sic! , op. cit., ,s.115.

3 *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Pallottinum Poznań, Warszawa 1986, s. 282.

4 Ibidem. s. 278.

5 Ibidem. s. 279.

6 R.Uessler, *Wojna jako usługa*, Sic! , op. cit., ,s.116.

7 *Encyklopedia Popularna PWN*, op. cit., s. 129.

8 R.Uessler, *Wojna jako usługa*, Sic! s.c, Warszawa 2008,s. 116.

dującego starcia armii obydwóch braci. Cyrus przegrał i poległ w tej bratobójczej bitwie. Jednym z najemników Cyrusa Młodszeo był Ksenofont. Po porażce Cyrusa, Ksenofont objął dowodzenie nad greckimi wojami, którym udało się przeżyć<sup>9</sup>.

Po starciach z wojskami Artakserksesa II Ksenofont wraz ze swoimi wojownikami, musiał wrócić do Grecji, gdyż znajdował się na terenie nieprzyjaciela i był ścigani przez Persów oraz plemiona barbarzyńskie.<sup>10</sup>

Ksenofontowi udało się doprowadzić prawie 10 000 najemników w bezpieczne miejsce, jakim był Trapezunt (dzisiejszy Trabzon miasto w Turcji) nad Morzem Czarnym. Był to słynny marsz 10 000 najemników, który zapisał się w dziejach historycznych<sup>11</sup>.

W tym czasie w armiach na całym świecie zaczęli się masowo pojawiać greccy żołnierze najemni. Niejednokrotnie stawali, do boju po obu poróżnionych stronach. Istniały dwa, główne powody takiego zachowania, Po pierwsze Grecja wykształciła charakterystyczną strukturę społeczną która polegała na zmienności opowiadania się za walczącą stroną konfliktową, po drugie nowoczesna technika wojenna Greków napędzała ich do tych działań.

Na Peloponezie oraz w Attyce powstały państwa miasta, które prowadziły ze sobą konflikt głównie o zachowanie swoich ziem. Miasta te były na tyle silne, że nie potrafiły się podporządkować innym. W miastach funkcjonowały silne rodziny, handlarze i kupcy, których było stać na drogie oporządzenie wojenne. Niestety ziemie nie były zbyt urodzajne by zapewnić utrzymanie rodziny tylko i wyłącznie z gospodarki rolnej czy handlu, wobec czego wojownicy oferowali swoje umiejętności nabyte podczas walk między państwami miastami<sup>12</sup>. Ten nowy typ starożytnego wojownika nazwano hoplitą<sup>13</sup>.

Nazwa ta wywodziła się od nazwy okrągłej tarczy „hoplon”<sup>14</sup>. Hoplicy charakteryzowali się tym, że walczyli w falandze<sup>15</sup>, która liczyła około 8 do

---

9 Ibidem. s. 117.

10 Ibidem.

11 Brian Todd Carey, Joshua B. Allfree, John Cairns, *Wojny starożytnego świata, techniki walki*, Bellona, Warszawa 2008, s.33-45.

12 R.Uessler, *Wojna jako usługa*, Sic! , op. cit., ,s.118.

13 Ibidem. s. 118.

14 Hoplon czyli tarcza, była używana przez hoplitów, była to w starożytnej Grecji i Macedonii ciężkozbrojna piechota walcząca w szyku zwanym falangą. <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3912662/hoplicy.html> (16.01.2014)

15 Grecki szyk bojowy ciężkozbrojnej piechoty, zwarta linia bojowa, ósmiorzędowa, ustawiona równolegle do frontu. *Historia Encyklopedia szkolna* PWN, op. cit., s. 181.

32 szeregów żołnierzy. „Na uzbrojenie żołnierza składał się miecz, który pełnił rolę pomocniczą, tarcza, od której właśnie wywodziła, nazwa hoplitów, oraz włócznie o długości około 2 metrów. W V wieku p.n.e. hoplici stali się pierwszorzędną armią wojskową w Grecji”<sup>16</sup>.

Pełnili oni rolę czysto ofensywną. Podczas bitwy pierwszy szereg stopniowo przyspieszał kroku, kolejne tylne szeregi dołączały do przednich, i około 100 metrów przed linią wroga hoplici przechodzili do szybkiego biegu. Włócznie mieli wyciągnięte w przód<sup>17</sup>.

Pierwsze uderzenie przednich oddziałów hoplitów miażdżyło pierwsze linie oddziałów przeciwnika, przebijanego włóczniami i wdeptywanego w podłoże<sup>18</sup>. Poprzez swoją skuteczność hoplici stali się przydatnymi najemnikami. Byli tak dobrzy w tym co robili, że mogli wybierać sobie tylko najbardziej korzystne i ich interesujące zlecenia.

#### NAJEMNICTWO ŚREDNIOWIECZNE

Kolejnym etapem w ewolucji najemnictwa jest średniowiecze. W średniowieczu władcy zatrudniali żołnierzy najemnych, przeważnie gdy ich majątkowi zagrażało niebezpieczeństwo. Władcy dążyli do kontrolowania wynajętych wojów, do tego zadania rządzący używali własnych dowódców. Nie ufano zbyt wielu najemnikom, gdyż walczyli oni głównie dla pieniędzy, a nie z pobudek patriotycznych, dlatego gdy wykonali oni swoje zadanie, władcy ich zwalniali.

Angielscy najemnicy w epoce średniowiecza byli wykorzystywani przez ówczesnych magnatów<sup>19</sup>. Najemnicy mieli wpływ na strategię oraz taktykę wojenną jak i system podatkowy. Następcy Wilhelma I Zdobywcy, króla Anglii i księcia Normandii, chętnie korzystali z usług najemników, jednak ówczesnym władcom brakowało pieniędzy. Zbyt wiele majątków roztrwoniono, rozdano krewnym oraz wspólnocie religijnej. W średniowiecznej Anglii większość najemników należała najprawdopodobniej do piechoty zaciężnej, a nie do kawalerii<sup>20</sup>.

W prawie wszystkich wojskach barbarzyńskich dominowała kawaleria, która była bardziej popularna, ale również dobrze sprawdzała się piechota.

16 *Historia Encyklopedia szkolna* PWN, op. cit., s. 240.

17 B. Todd Carey, Joshua B. Allfree, John Cairns, *Wojny starożytnego świata, techniki walki*, Bellona, Warszawa 2008, s.64-82.

18 Ibidem.

19 W. Urban, *Średniowieczni Najemnicy*, op. cit., s.36.

20 Ibidem.

Kawaleria inaczej zwana „jazdą” charakteryzowała się walką na koniu. Była to ciężka konnica, uzbrojona głównie w miecze, topory bojowe, tarcze oraz kopie<sup>21</sup>. Piechota przeważała nad kawalerią, gdyż szkolenie piechoty było łatwiejsze.

Jej oporządzenie nie było tak drogie jak jazdy, a oddziały piechoty były lepiej przystosowane do walki w trudnym klimacie górskim wśród lasów<sup>22</sup>. Niektórzy rycerze konnicy, woleli trwonić czas na przygotowania do turniejów niż do bitew. Przewagą piechoty nad kawalerią było lepsze i szybsze kamuflowanie się oraz szybsza reakcja działania na odparcie ataku bądź zaatakowanie. Piechurowi wystarczyło podnieść się z ziemi, natomiast jeździec musiał jeszcze dosiąść konia, a gdy był ubrany w całą zbroję, było to szczególnie trudne<sup>23</sup>.

Zarówno w Anglii jak i w średniowiecznej Italii, najemnicy odgrywali bardzo ważną rolę. Już około 1000 roku rządzący Italią, wynajmowali żołnierzy zacieężnych do walki z Grekami, Arabami oraz z lokalnymi przeciwnikami. Również przywódcy kościoła, jak np. biskupi, których było w tym regionie więcej niż w innych częściach globu, korzystali z usług najemników. Wiele terytoriów Italii było zbyt małymi, by wystawić liczne i kosztowne w utrzymaniu wojska, toteż najemnicy idealnie odpowiadali potrzebom władców oraz papieża<sup>24</sup>. W XI oraz XII wieku, w Italii nastąpił rozwój handlu, na którym bogacili się klienci, którzy odgrywali dużą rolę w polityce regionu. Klientów, takich jak kupcy oraz handlarze, było bardziej stać na opłacanie żołnierzy najemnych niż arystokrację czy biskupów<sup>25</sup>.

Najstarsze źródła pisane dotyczące wojsk najemnych w Italii, zebranych przez papieża Aleksandra III przeciwko Fryderykowi Barbarossie, pochodzi z roku 1159<sup>26</sup>. Cesarz rzymski miał wtedy nadzieję, że przejmie chociaż część włoskiego terytorium. Barbarossa odniósł porażkę na polu bitwy. Wojska zebrane przez papieża Aleksandra III spisały się bardzo dobrze, odparły atak i skutecznie obroniły własne miasta<sup>27</sup>.

W średniowiecznych Niemczech zwyczaj feudalne (system hierarchii, z podziałem na stany np.: arystokracja, duchowni, mieszczenie i chłopi), zna-

---

21 <http://portalwiedzy.onet.pl/12687,,,kawaleria,haslo.html> (15.03.2014.)

22 W. Urban, *Średniowieczni Najemnicy, op. cit.*, s.37.

23 Ibidem.

24 Ibidem. s. 38-40.

25 Ibidem. s. 40-42.

26 Ibidem. s. 42-49.

27 Ibidem

cząco się różniły od obyczajów występujących we Francji czy Anglii<sup>28</sup>. We Francji odpowiednie urodzenie decydowało o położeniu w hierarchii społecznej, natomiast w Anglii, by móc zostać, np. pasowanym na rycerza, trzeba było posiadać odpowiednią ilość pieniędzy. W Niemczech szlachetne urodzenie i majątek nie współgrało ze sobą<sup>29</sup>.

Na samym dole owej hierarchii feudalnej byli umieszczeni ministeriałowie. „Była to grupa średniowiecznej ludności poddańczej, istniejąca w Europie od czasów karolińskich, często niewolni, pełnili na dworach panów feudalnych funkcje rzemieślników, oficjalistów, członków drużyny zbrojnej, w XII-XIII w. w dużej części przeszli do rycerstwa”<sup>30</sup>. Ministeriał był na usługach swojego pana, nie posiadał zbyt dużego majątku ani ziemi, a czasami nie posiadał ich wcale. Czyniło go więc to pracownikiem najemnym.

Do jego głównych kompetencji należało wydawanie wyroków, gromadzenie danin dla swojego pana, a gdy przychodziła wojna, wyruszał do boju z własnym oporządzeniem i koniem<sup>31</sup>. Ministeriałem mogła zostać np. młoda osoba, z poczuciem ambicji, a następnie, jeżeli dobrze służyła swojemu panu, zostawała pasowana na rycerza. Jednak nie tylko ministeriałowie zostawali rycerzami, również kupcy czy artyści, którzy dobrze posługiwali się mieczem mogli sporadycznie dostąpić zaszczytu pasowania na rycerza. W dużej mierze wielu z ministeriałów pozostawało najemnikami lub zwykłymi żołnierzami<sup>32</sup>.

Historia średniowiecza pokazuje, że także kapłani dowodzili najemnikami oraz uczestniczyli w bitwach. Przykładem może być Henryk Despenser, który w 1383 roku poprowadził armię (złożoną głównie z najemników)<sup>33</sup> przeciwko Francuzom. Był to duchowny, który nie stronił od walki. Zadanie to zostało mu powierzone przez samego papieża z Rzymu. Henryk uzbierał dużą sumę pieniędzy ze sprzedaży odpuszczanych grzechów, a także bogate szlachcianki bardzo hojnie go obsypywały złotem czy klejnotami. Początkowo biskup wraz, ze swoimi oddziałami, miał zaatakować Awinion, jednak nie uzyskał wsparcia ze strony wojsk angielskich. Ostatecznie postanowiono zaatakować Flandrię. Pomimo tego, że na początku konflikt zbrojny wypowiedziany Francji miał charakter krucjaty, to przerodził się w typowy akt polityczny w późniejszym okresie<sup>34</sup>.

28 Ibidem, s. 56-57.

29 Ibidem.

30 <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=3941757> (data odczytu 11.12.2013)

31 W. Urban, *Średniowieczni Najemnicy, op. cit.*, s.56-57.

32 Ibidem.

33 W. Urban, *Średniowieczni Najemnicy, op. cit.*, s.58.

34 Ibidem.

Ostatecznie najazd na Flandrię okazał się porażką dla Anglików, gdyż poddani biskupa przyjmowali łapówki w zamian za oddanie ważnej dla strategii warowni.

Innym przykładem najemnictwa są piraci. Od starożytności pływali oni po morzach i oceanach, grabili, mordowali, prowadzili wojny, byli na usługach różnych rządów i władców<sup>35</sup>.

Głównym polem bitew piratów, czy też korsarzy było morze. Istnieje kilka różnic pomiędzy piratami a korsarzami. Piraci działali nielegalnie i na własną rękę, byli to bandyci i przestępcy. Natomiast korsarze w przeciwieństwie do piratów, działali legalnie, posiadali tzw. „list kaperski”, który upoważniał ich do ścigania i konfiskowania nieprzyjacielskich statków oraz ich towarów<sup>36</sup>. Prawo to nadawał im rząd lub władca. W przypadku zdobytych, podczas grabieży oraz bitew, łupów korsarze szczegółowo rozliczali się z władcą<sup>37</sup>.

W przypadku piratów, łupy dzielono między sobą. Piratów oraz korsarzy łączyła jedna rzecz, była to chęć bogacenia się. Gdy następował pokój korsarze często stawali się piratami, a gdy wybuchał konflikt zbrojny, piraci przekształcali się w korsarzy<sup>38</sup>.

Najstydniejszymi, a jednocześnie najgroźniejszymi piratami, którzy graszowali na Morzu Bałtyckim byli bracia witalijscy. Początkowo byli korsarzami, natomiast później stali się piratami. Siali oni postrach na przełomie XIV i XV wieku. Formacja ta zrodziła się podczas konfliktu między królową duńską Małgorzatą, a Albrechtem Meklemburskim. Składała się głównie z chłopów oraz biedoty mieszczańskiej<sup>39</sup>.

W znanej nam wszystkim bitwie pod Grunwaldem, również brali udział najemnicy. Była to jedna z większych bitew rozegranych w średniowiecznej Europie. Miała miejsce 15 lipca 1410 roku. Natomiast wojna, której punktem kulminacyjnym była bitwa pod Grunwaldem, zaczęła się w 1409 roku. Konflikt ten toczył się, pomiędzy królem Polski i Litwy Wielkim Księciem litewskim Witoldem i Krzyżakami.

Początkiem konfliktu było powstanie przeciwko Krzyżakom na Żmudzi. Wielki mistrz krzyżacki, Ulrich von Jungingen przypuszczał, że Witold (Wielki Książę litewski) i Jagiełło (król Polski) wspierają buntowników<sup>40</sup>.

---

35 W.Urban, *Średniowieczni Najemnicy*, op. cit., s.156.

36 [http://sjp.pwn.pl/slownik/2478706/list\\_kaperski](http://sjp.pwn.pl/slownik/2478706/list_kaperski)( 12.12.13)

37 W.Urban, *Średniowieczni Najemnicy*, op. cit., s.157-158.

38 Ibidem. s. 159.

39 Ibidem. s. 161.

40 Ibidem.

Wielki mistrz Ulrich von Jungingen, zlecił rekrutację najemników do swoich oddziałów. Najemników rekrutowano głównie ze Śląska oraz sąsiadujących państw niemieckich<sup>41</sup>.

Na początek kazano zwerbować 200 kopii na czas sześciu miesięcy. „Pamiętać tutaj należy, że kopia to nie jeden konny rycerz lecz kilku, a niekiedy nawet kilkunastu zbrojnych. Opierając się na *Banderia Prutenorum*<sup>42</sup>, można, a nawet należy przyjąć, że kopia to minimum trzech ludzi<sup>43</sup>, chociaż czasami bywało ich więcej<sup>44</sup>. Werner Schulze podaje, że po roku 1350, kopia dowódcy liczyła 7 – 8, a niekiedy nawet aż do 12 koni, natomiast kopia zwykła liczyła 4, 5 lub 6 koni<sup>45</sup>. „Deutsche Reichstagsakten VIII, nr 145 z 1422 r. wymienia oddział „50 kopii czyli 200 zbrojnych”<sup>46</sup>, tzn. 4 na kopię, a w latach 1439 – 1444 francuskie kompanie ordonansowe liczyły po 100 kopii, ale każda kopia miała po 6 ludzi (rycerz, giermek, sługa, 3 łuczników) i wszyscy walczyli”<sup>47</sup>.

Przy rekrutowaniu ich, zaznaczono im, że w skład każdej kopii ma wchodzić uzbrojony rycerz, łucznik oraz giermek. Każdy z nich musiał mieć konia, mieli być również godni zaufania, umiejętnie walczący i być dobrze oporządzeni. Na czas wojny, najemników zatrudniano krótkoterminowo, oraz długoterminowo. We wczesnym etapie kampanii na wschodnim brzegu Wisły. Brało udział niewielu wojów najemnych po stronie Wielkiego mistrza Zakonu Krzyżackiego. Jednakże w garnizonach znajdowali się najemni rycerze. Byli oni zatrudnieni na podstawie wieloletnich umów<sup>48</sup>.

Z oddziałów rozsianych po kraju, zaczęły nadchodzić niepochlebne opinie na temat najemników. Wielki mistrz krzyżacki był w stanie zwolnić ze swoich usług najemników, natomiast musiałby ich kimś zastąpić. Krzyżackich zaciężnych potępiano za to, że nie można było obdarzyć ich zaufaniem: byli niezdyscyplinowani i posuwali się do grabieży. Ulryk von Jungingen, na dowódcę oddziałów najemnych (które walczyły pod Grunwaldem) wyznaczył

41 W. Urban, *Średniowieczni Najemnicy*, op. cit., s.161.

42 J. Długosz, *Banderia Prutenorum*. Warszawa 1958.

43 Por. J. Długosz, *Banderia ...*, op. cit., s. 207; S. K. Kuczyński, *Wielka wojna z zakonem krzyżackim w latach 1409 – 1411*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1960, s. 221.

44 P. Pajorski, *Grunwaldzcy bodyguardzi – zarys wybranych zagadnień*, [w:] Kraków, s. 301.

45 Por. S. K. Kuczyński, *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim*, Warszawa 1960 s. 221.

46 Ibidem, s. 84-87.

47 Ibidem.

48 W. Urban, *Średniowieczni Najemnicy*, op. cit., s.162-164.



Heinza Borsnitza. W sumie zebrano 800 kopii. Tak duża ilość najemników pochłonęła ogromne zasoby pieniężne<sup>49</sup>.

Prawdopodobnie wyplacono im 46 000 średniowiecznych marek<sup>50</sup>. Najemnicy von Jungingena nie odegrali zbyt ważnej roli w trakcie tej wojny. Niestety nie ma potwierdzonych informacji jaką liczbę niemieckich zaciężnych dokładnie zwerbowano. Jednak możemy przypuszczać, że musiało ich być sporo, by stanąć na przeciw potężnej armii jaką zgromadził król Jagiełło<sup>51</sup>.

Również po stronie polsko-litewskiej w bitwie pod Grunwaldem brali udział najemnicy. W skład armii najemnej wchodziłi Czesi oraz Morawianie. Werbunek zaciężnych dla wojsk polskich sprawował Zawisza Czarny z Garbowa. Nawiązał on kontakt z Janem Sokółem z Lamberka na Morawach, który został dowódcą Czeskich i Morawskich wojsk najemnych walczących pod Grunwaldem<sup>52</sup>.

Jaśko Sokół zgodził się na propozycję złożoną przez Zawisze Czarnego i dołączył do wojsk króla Polski. Zawisza oraz Sokół przeprowadzili rekrutację, w której zwerbowali prawdopodobnie 3000 - 4000 najemników czeskich i morawskich<sup>53</sup>. W kwietniu 1410 r. Jan Sokół przybył do Polski z około 1500 zwerbowanymi jeźdźcami, walczyli oni pod chorągwią św. Jerzego która była utworzona przez Sokoła oraz Zbysława z Dobrej Wody<sup>54</sup>.

Podczas bitwy pod Grunwaldem chorągiew spod znaku św. Jerzego prowadził Jan Sokół. Przed rozpoczęciem bitwy około trzystu najemników z ww. chorągwi chciało opuścić pole walki bez powiadomienia o tym króla Polski<sup>55</sup>.

Prawdopodobnie przestraszyli się potężnej armii Krzyżackiej lub zostali przekupieni przez nich. Od ucieczki powstrzymał ich jednak Mikołaj Trąba i nakazał im wrócić z powrotem do obozu króla.

Jednak nie pozostali zbyt długo w królewskim obozie. Gdy zobaczyli jak Krzyżacy nacierają na uciekających Litwinów w stronę wojsk polskich, to ponownie uciekli z pola bitwy i schowali się w lesie. Widząc to arcybiskup

---

49 Ibidem.

50 Średniowieczna jednostka masy i pieniężna w krajach germańskich i zachodnioeur. Znana od XI w. dawna niemiecka jednostka monetarna. Popularna Encyklopedia Powszechna, PINNEX Kraków 2002, s. 134.

51 W. Urban, *Średniowieczni Najemnicy*, op. cit., s.162-163.

52 [http://www.opoczno-top.pl/artukul,Czesi\\_i\\_Morawianie\\_w\\_bitwie\\_pod\\_Grunwaldem,7959.html](http://www.opoczno-top.pl/artukul,Czesi_i_Morawianie_w_bitwie_pod_Grunwaldem,7959.html) (16.01.2014).

53 Ibidem.

54 J. Sikorski, *Bohaterowie...*, op. cit., s. 243.

55 Ibidem.

Trąba po raz kolejny nakazał im wrócić do bitwy, zarzucając im tchórzliwość i zdradę. Dezercja Czechów nie wpłynęła znacząco na losy bitwy, strona polska wyszła z niej zwycięsko.

Okolo 1453 roku, Wschodnie Cesarstwo Rzymskie, Bizancjum, werboowało do swoich oddziałów Germanów. Uważano ich za dobrych wojowników i wierzone w ich oddanie. Funkcjonowało to do czasu, kiedy Germanie objęli panowanie nad Cesarstwem Zachodnim. Bizantyjscy cesarze zastąpili Germanów zbieraniną różnorodnych najemnych barbarzyńców. Armie bizantyjskie były okazem efektywności i organizacji. Najślynniejszą z owych grup bojowych była Gwardia Wareska<sup>56</sup>.

Założycielem owej Gwardii Wareskiej był cesarz bizantyjski Bazyli II, który zwrócił się do Włodzimierza I Wielkiego, władcy Kijowa, o pożyczanie około 6000 wojów. Poprzez dobre dowodzenie wojami, przez Bazylego II, stali się oni niepokonani. Zyskał on przydomek „Bułgarobójca” gdy odparł potężny atak ze strony Bułgarów<sup>57</sup>. Od momentu zwycięstwa Bazylego aż do zdobycia przez krzyżowców z zachodu Konstantynopola, ochronę interesów, społeczeństwa, a także władcy sprawowała Gwardia Wareska. Z czasem członków do tej jednostki rekrutowano z różnych krańców świata: z Rosji, Anglii, Islandii oraz Skandynawii<sup>58</sup>.

Jednymi z najważniejszych wojów, którzy służyli w Gwardii, byli wikingowie. Gwardia Wareska nie często opuszczała Konstantynopol. Najemnicy stacjonowali blisko pałacu cesarskiego, co pozwalało im ochraniać rodzinę cesarską. Gwardia Wareska była posłuszna tylko i wyłącznie cesarzowi i jego małżonce<sup>59</sup>.

#### NAJEMNICTWO EPOKI RENESANSU

W niewielkim alpejskim kraju jakim jest Szwajcaria<sup>60</sup>, okolo XVI w. powstała formacja zwana gwardią szwajcarską. W skład grupy tego rodzaju wchodziłi młodzi mężczyźni z pobliskich wiosek oraz dolin górskich. Grupy składały się z ciężkiej piechoty z pikami, ich taktyka wojenna przypominała grecką falangę. Swoje zwycięstwa na polu bitwy zawdzięczałi dobrej organizacji oraz dyscyplinie. Byłi oni znani na polach walki w całej Europie. Charakteryzo-

<sup>56</sup> W. Urban, *Średniowieczni Najemnicy*, Bellona, Warszawa 2008, s.16-17.

<sup>57</sup> Ibidem, s.18-21.

<sup>58</sup> Ibidem.

<sup>59</sup> Ibidem.

<sup>60</sup> Państwo związkowe w Europie Zachodniej, stolica Berno, okolo 6,5 mln mieszkańców. *Encyklopedia szkolna PWN*, op. cit., s. 840.

wali się również tym, że nie byli drodzy w wynajęciu. Władze szwajcarskie postawiły jedną zasadę związaną z gwardią szwajcarską. Szwajcarzy nie mogli walczyć przeciwko sobie. Była to zasada zawsze respektowana. Różni władcy oraz książęta ubiegali się o ich usługi. W 1506 r. papież Juliusz II zatrudnił ich jako najemników do swojej straży, by pilnowali i ochraniali papieża w Rzymie. Ta tradycja jest kontynuowana do dnia dzisiejszego<sup>61</sup>. Obecnie Gwardia jest „siłą zbrojną (...), której podstawowym zadaniem jest czuwanie nad osobą Ojca Świętego oraz nad jego rezydencją”<sup>62</sup>. „Formacja pod względem liczebnym stanowi około 15 procent mieszkańców Watykanu, stąd też Jan Paweł II zwykł był żartować, że Watykan jest najbardziej zmilitaryzowanym państwem świata”<sup>63</sup>.

Podobną do gwardii szwajcarskiej formacją zbrojną byli niemieckojęzyczni Lancknechci. W początkowym okresie swojego powstania Lancknechci byli jedynie mierną kopią szwajcarskich gwardzistów. Sposób działania Lancknechtów był wzorowany na Szwajcarach<sup>64</sup>. Samo słowo Lancknecht oznaczało „sługę własnego kraju”<sup>65</sup>. Termin „lancknecht” pojawił się najwcześniej w Polsce - już około 1470 r. Jednakże, za początek powstania formacji uważa się rok 1478<sup>66</sup>.

Założycielem był cesarz Maksymilian Habsburski. Początkowo Lancknechci kojarzyli się społeczeństwu bardziej ze służbą zaprowadzającą porządek jak np. policja. Z czasem przekształcili się w formację militarną<sup>67</sup>.

W dużej mierze oddziały niemieckojęzycznych wojów składały się z piechurów wyposażonych głównie w piki. Lancknechci jako pierwsi idealnie opanowali sposób pchnięć włócznią. Werbunek zaciężnych sprawowano głównie w krajach niemieckojęzycznych. Początkowo służyli tylko w armii niemieckiej, natomiast z czasem byli zatrudniani w różnych armiach Europy oraz świata. Zdyscyplinowanie wśród Lancknechtów stymulowała chęć bogacenia się. „Jednostką taktyczną piechoty była kolumna (batalia) uformowana w zawarty czworobok”<sup>68</sup>.

---

61 R. Uessler, *Wojna jako usługa*, Sic! , op. cit., ,s.123.

62 G. Benigni, *Ochroniarze Papieża*, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2006, s. 42.

63 H. Majkrzak, *Watykan. Papieskie formacje zbrojne*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2013, s. 20.

64 R. Uessler, *Wojna jako usługa*, Sic! , op. cit., ,s.124.

65 M. Plewiński, *Daj nam Boże sto lat wojny*, Bellona, Warszawa 1997, s. 22.

66 Ibidem.

67 Ibidem, s. 23.

68 Ibidem, s. 55.

Gdy Lancknechci stawali do boju w armii liczącej np. kilkadziesiąt tysięcy piechurów, dzielono ich na trzy grupy. Pierwszą grupą były siły osłaniające, drugą tzw. siły główne masa przełamująca, natomiast trzecią była straż tylna<sup>69</sup>. Taki układ sił pozwalał szybko się przegrupować w razie potrzeby. Ich taktyka bojowa charakteryzowała się dużą siłą uderzeniową oraz natychmiastowym atakiem, nie wyczekiwali na polu walki. Tym sposobem byli bardzo skuteczni w walce. Największe sukcesy odnosili jednak w obronie. Uczestniczyli w wojnie włoskiej (1494-1559)<sup>70</sup>, w Bretanii (1477-1493)<sup>71</sup>, w konflikcie z Francuzami (1536-1539)<sup>72</sup>, wojnie chłopskiej w Niemczech (1524-1526)<sup>73</sup>. Brali również udział w wojnie polsko-krzyżackiej. W 1520 r. około 10 tysięcy niemieckich najemników ruszyło do Polski by służyć Krzyżakom<sup>74</sup>. Ich skuteczność w walce stała się słabsza, gdy została rozpowszechniona broń palna. Przyjmuje się, że około 1559 r. nastąpił schyłek funkcjonowania lancknechtów. Na przełomie XVI i XVII w. lancknechci rozproszyli się po różnych kontynentach świata. Jednakże niektórzy uważają, że brali oni jeszcze udział w wojnie trzydziestoletniej w XVII w. Brakuje jednak historycznego potwierdzenia tych informacji<sup>75</sup>.

#### NAJEMNICTWO BAROKOWE

Po XVII stuleciu związki najemników przekształciły się stopniowo w stałe wojsko. Było tak ze szwajcarską gwardią, włoskimi kawalerzystami czy angielskimi piechurami<sup>76</sup>. Wolne związki najemników zakończyły się po wojnie trzydziestoletniej. Dowodem na to może być tzw. Pokój Westfalski podpisany w 1648 r. w Munster i Osnabruck<sup>77</sup>.

Był to traktat kończący działania wojny trzydziestoletniej. Ten traktat uchwalił zakaz oferowania prywatnych usług wojskowych oraz broni, chyba, że państwo się na to zgadza. Jest to respektowane do dziś<sup>78</sup>.

---

69 Ibidem.

70 Ibidem, s. 65

71 Ibidem.

72 M. Plewiński, *Daj nam Boże sto lat wojny*, op. cit., s. 108.

73 Ibidem, s. 117.

74 Ibidem, s. 177.

75 Ibidem, s. 178.

76 R. Uessler, *Wojna jako usługa*, Sic! , op. cit., ,s.125.

77 <http://historia.org.pl/2009/11/11/pokoj-westfalski-1648/> (13.02.2014)

78 R. Uessler, *Wojna jako usługa*, Sic! , op. cit., ,s.125.

Wprowadzenie Pokoju Westfalskiego zakończyło dawne prywatne związki żołnierzy najemnych, jednak nie oznaczało to, że one zupełnie zniknęły. Niektórym państwowo było obojętne, czy stworzą armię z własnego ludu czy też z najemników. Pruscy władcy w epoce Odrodzenia obsadzali swoje armie głównie zaciężnymi. Natomiast król Prus Fryderyk II Wielki uważał, że armia tworzona z najemników nie jest dobrym pomysłem gdyż brak im lojalności czy waleczności. Na przełomie XVII i XVIII w. na kontynencie europejskim przemysł wojenny na nowo miał swoje „pięć minut”. Mniejsze państwa sprzedawały najemników większym państwowo, w ten sposób gospodarka wojenna napędzała się<sup>79</sup>. Największym krajem zajmującym się handlem swoimi ludźmi była Hesja.

Głównym odbiorcą najemników oferowanych przez Hesję była Anglia. Kupiła ona od Hesji „około 30 tysięcy najemników do stłumienia amerykańskich dążeń niepodległościowych w 1775 r.”<sup>80</sup>.

#### NAJEMNICTWO EPOKI OŚWIECENIA

W 1789 r. w państwie francuskim wybuchła tzw. „Rewolucja Francuska”. Skutkiem jej był koniec panowania francuskiego absolutyzmu<sup>81</sup>, a także upadek najemnictwa. Dnia 28 lutego 1790 r. Zebranie Konstytucyjne Francji ustanowiło zakaz zatrudniania zaciężnych w państwie francuskim.

W ciągu kilku dekad pozostałe państwa Europy także uchwaliły wzorzec francuski. Dotychczasowych najemników wymieniono na swoich obywateli. Utrzymywanie armii złożonej z własnych obywateli było dużo tańsze od utrzymywania armii zaciężnych. Obywatele swojego kraju byli w stanie zginąć za kraj, natomiast najemników interesowały tylko korzyści materialne. Przeciwno najemnikom ustanowiono liczne ustawy oraz konwencje, czego przykładem może być ww. Pokój Westfalski<sup>82</sup>.

#### NAJEMNICTWO XX WIEKU

Do XX wieku zaciężni nie odgrywali znaczącej roli. Nie byli oni już tacy sławni na polach bitew jak za czasów starożytności, średniowiecza czy renesansu.

---

79 Ibidem, s. 127.

80 R. Uessler, *Wojna jako usługa*, Sic! , op. cit., ,s.128.

81 Forma rządów odznaczająca się niepodzielnym skupieniem władzy w rękach jednostki, która wydaje prawa, mianuje urzędników, kieruje całokształtem spraw państw.  
*Encyklopedia szkolna PWN*, op. cit., s. 11.

82 R. Uessler, *Wojna jako usługa*, Sic! , op. cit., ,s.129.

Przez okres ostatnich 200 lat pojęcie najemnika było związane z ogólną niechęcią międzynarodową. Od początku XX wieku najemnicy byli rozproszeni po całym globie i służyli w różnych armiach czy też przedsiębiorstwach. Przykładem na to mogą być niemieccy najemnicy. Po założeniu Rzeszy Niemieckiej w 1871 roku, niemieckojęzyczni zaciężni brali udział w walkach w Chinach przeciwko Turkom, a także w południowej Afryce. Niektórzy z nich znaleźli nawet pracę jako piraci na Morzu Żółtym<sup>83</sup>. Po zakończeniu II wojny światowej wielu mężczyzn z oddziałów niemieckich SS dołączyło do Legii Cudzoziemskiej i brało udział w walkach w Indochinach. Inni natomiast udali się do krajów arabskich oraz USA, gdzie znaleźli zatrudnienie jako inżynierzy uzbrojenia, doradcy militarni lub prowadzili handel bronią na całym świecie pod ochroną CIA<sup>84</sup>.

Jak możemy zauważyć od starożytności po chwilę obecną rozwój najemnictwa działał na zasadzie „sinusoidy”, zarówno pod względem ich skuteczności oraz jakości usług świadczonych przez najemników. Przez jednych byli wielbieni natomiast przez innych przeklinani. Ponosili sukcesy oraz porażki. Charakterystyki najemników oraz ich oddziaływanie na społeczeństwo nie możemy jednak oprzeć tylko i wyłącznie na historii. Nie ulega jednak wątpliwości, iż przebywanie najemników w danym kraju zawsze wiązało się z pewnym niebezpieczeństwem dla obywateli<sup>85</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### Wydawnictwa zwarte:

1. Benigni G., *Ochroniarze Papieża*, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2006.
2. Bieżanek R., *Wojna a prawo międzynarodowe*. Warszawa 1982.
3. Bocheński J. I. M. OP, *Patriotyzm Męstwo Prawość Żołnierska*, Antyk, Warszawa 1989.
4. Carey B. T., Allfree J. B., Cairns J., *Wojny starożytnego świata, techniki walki*, Bellona, Warszawa 2008.
5. Długosz J., *Banderia Prutenorum*. Warszawa 1958.
6. *Encyklopedia Popularna PWN*, Warszawa 1996.
7. Galarowicz, *Nowy Elementarz Etyczny*, Petrus, Kraków 2011.
8. Grossman D., *O zabijaniu*, Mayfly, Warszawa 2010.

<sup>83</sup> Ibidem, s.130.

<sup>84</sup> Ibidem.

<sup>85</sup> R. Uessler, *Wojna jako usługa*, Sic! , op. cit., s. 255-259.

9. *Historia Encyklopedia szkolna PWN*, PWN, Warszawa 2002.
10. Hurlock E., *Rozwój młodzieży*, PWN, Warszawa 1983.
11. Innocenty O. J., Bocheński M., OP, *Patriotyzm Męstwo Prawość Żołnierska*, Antyk Warszawa 1989
12. Kuczyński S. K., *Wielka wojna z zakonem krzyżackim w latach 1409 – 14011*, Wydawnictwo MON, Warszawa s. 221, [za:] W. Schulze, *Die Glevve. Der Ritter und sein Gefolge im spateren Nittelalter*, Munchen 1940.
13. Majkrzak H., *Watykan. Papieskie formacje zbrojne*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2013.
14. Opara S., *Jak żyć. Wykład z etyki*, Bellona, Pułtusk 2011.
15. Ossowska M., *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, PWN, Warszawa 2005.
16. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Pallottinum Poznań, Warszawa 1986.
17. Piwowarski J., *Etyka Funkcjonariusza Policji*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” Kraków 2012.
18. Plewiński M., *Daj nam Boże sto lat wojny*, Bellona, Warszawa 1997.
19. *Popularna Encyklopedia Powszechna*, PINNEX Kraków 2002
20. *Popularna Encyklopedia Powszechna*, Pinnex, Kraków 2004.
21. Scahill J., *Blackwater*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2007.
22. Sikorski J., *Bohaterowie Grunwaldu*, Littera, Olsztyn 2010.
23. Sikorski W., *Przyszła wojna*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2010.
24. Uessler R., *Wojna jako usługa*, Sic! s.c, Warszawa 2008.
25. Urban W., *Średniowieczni Najemnicy*, Bellona, Warszawa 2008.